

Sygn. akt I.C 1012/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Kluczyńska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2020 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu im. dr L. R. w S.

o zadośćuczynienie

postanawia:

1. odrzucić pozew.
2. Przyznać r.pr. W. M. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwotę 3600 zł (powiększoną o należny podatek VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

SSO Agnieszka Kluczyńska

Sygn. akt I.C 1012/19

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 02 marca 2020 roku (k. 72)

w zakresie pkt 1. sentencji

Powódka T. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Szpitala Wojewódzkiego im. dr. L. R. w S. zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 150.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 05 marca 2003 roku przeszła w pozwanym szpitalu zabieg chirurgiczny polegający na usunięciu przetoki, w następstwie którego powstały u niej rany na głowie oraz doszło do uszkodzenia nerwu twarzowego i strun głosowych. Sąd Rejonowy w Suwałkach na skutek poprzedniego pozwu przez nią wniesionego – uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego szpitala na jej rzecz kwotę 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi. Powódka jednakże zaznaczyła, iż uszczerbek na zdrowiu w następstwie zabiegu przeprowadzonego w 2003 roku u pozwanego stale się pogarsza, co należy zakwalifikować jako ujawnienie się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, dlatego też jej obecne roszczenie jest w pełni uzasadnione.

W odpowiedzi pozwany Szpital Wojewódzki im. dr. L. R. w S. wniósł o odrzucenie pozwu w związku z powagą rzeczy osądzonej, zaś w przypadku nieuwzględnienia wskazanego zarzutu – o oddalenie powództwa w całości jako nieuzasadnionego oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż powódka swoje roszczenie opierała na tych samych faktach, które były podstawą zasądzenia kwoty 70.000,00 zł i nie dołączyła żadnych nowych dowodów, z których wynikałoby, iż jej obecne roszczenie oparte jest na innych okolicznościach niż dotychczas podnoszone, a przede wszystkim tych, które powstały po wydaniu wyroku zasądającego zadośćuczynienie. Ponadto, powódka nie przedstawiła nowych faktów, które mogłyby stanowić podstawę zasądzenia kolejnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, co czyni jej powództwo bezpodstawnym.

Sąd ustalił, co następuje:

Przed Sądem Rejonowym w Suwałkach toczyła się sprawa pod sygn. I.C 5/11 z powództwa T. K. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Wojewódzkiemu Szpitalowi im. dr. L. R. w S. o zapłatę kwoty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu w tej sprawie powódka wskazywała, że była hospitalizowana u pozwanego w okresie 03-21 marca 2013 roku w celu usunięcia przetoki na ranie szyi, a następnie w innych placówkach. Leczenie nie dało rezultatu, a doprowadziło do uszkodzenia nerwu twarzowego i strun głosowych, wskutek czego powódka jest zupełną inwalidką wymagającą opieki innych osób (dowód: pozew o zapłatę, k. 2-3 w aktach sprawy I.C 5/11).

Wyrokiem zaocznym z dnia 26 maja 2011 roku w sprawie I.C 5/11 Sąd Rejonowy w Suwałkach uwzględnił powództwo w całości. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności (dowód: wyrok zaoczny, k. 59-60 w aktach sprawy I.C 5/11).

Na skutek sprzeciwu pozwanego od powyższego orzeczenia, wyrokiem z dnia 01 lipca 2014 roku w sprawie I.C 5/11 Sąd Rejonowy w Suwałkach utrzymał w całości wyrok zaoczny z dnia 26 maja 2011 roku, zaś Sąd Okręgowy w Suwałkach w dniu 29 października 2014 roku (sygn. I.Ca 340/14) oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego (dowód: wyroki sądowe, k. 369, 417 w aktach sprawy I.C 5/11).

Z pisemnych motywów wskazanych powyżej orzeczeń wynikało, że T. K. była wielokrotnie hospitalizowana w różnych szpitalach z powodu wykonanej u niej w 1985 roku subtotalnej resekcji tarczycy i nawracającej w związku z tym przetoki ropnej w okolicy szyi. Skutkiem wykonanej operacji były: utrzymujące się przetoki ropne w okolicy rany po usunięciu tarczycy, stan po licznych operacjach usuwania przetok ropnych, zakażony układ przetok ropnych w tkankach miękkich prawej połowy szyi z kilkoma ujściami skórnymi i przetoką w obrębie prawego przewodu słuchowego, porażenie prawego nerwu twarzowego, porażenie i niedowład prawego fałdu głosowego, przewlekłe zapalenie ucha środkowego, niedosłuch mieszany ucha prawego w stopniu znacznym i niedosłuch odbiorczy ucha lewego w stopniu lekkim, niewydolność podniebienne-gardłowa.

W okresie 03-21 marca 2003 roku T. K. przebywała w Szpitalu Wojewódzkim im. dr. L. R. w S., gdzie przeprowadzono u niej zabieg usunięcia przetoki szyjnej i głębokiej martwicy okolicy trójkąta tętnicy szyjnej, zaś w dniach 04-11 kwietnia 2003 roku ponownie trafiła do tego samego szpitala z powodu nacieku zapalnego w obrębie wygojonej rany. Następnie, wielokrotnie odbywała wizyty w poradniach i hospitalizacje w innych placówkach.

W sprawie sygn. akt I.C 5/11 ustalono, że powódka cierpi na zaburzenia mowy, utrzymującą się od operacji w 2003 roku chrypkę, duszność wysiłkową, uporczywe krztuszenie się podczas jedzenia, zawroty głowy, zaburzenia równowagi, a przede wszystkim na niewygojone przetoki ropne na szyi i okolicy zausznej prawej, które wymuszają codzienną zmianę opatrunków oraz stwarzają problem estetyczny, gdyż są usytuowane w widocznych miejscach na szyi i głowie. Ponadto, powódka zgłasza bóle prawego oka i okolicy prawego oczodołu oraz wyciek treści ropnej z ucha prawego, skarży się na osłabienie ogólne, osłabienie siły mięśniowej prawej ręki oraz ograniczenie ruchomości prawego stawu barkowego, jest w wysokim stopniu depresyjna, wykazuje zmienność nastroju, często płacze.

Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego sądowego nadto ustalił, iż rany na głowie powódki T. K., jak również uszkodzenie nerwu twarzowego i strun głosowych mają u niej bezsporny związek z zabiegiem, któremu poddała się u pozwanego w marcu 2003 roku polegającym na usunięciu przetoki na szyi. Doznała ona długotrwałego uszczerbku

na zdrowiu w wysokości 15% z punktu widzenia chirurgicznego, wynikającego z utrzymujących się przetok ropnych na szyi, będących wyrazem uszkodzenia tkanek miękkich okolicy szyi z nieznacznym ograniczeniem ruchomości szyi. W przyszłości nadal będzie wymagać wielospecjalistycznego leczenia mając na uwadze wygojenie istniejących przetok ropnych w okolicy szyi. Będzie to proces długotrwały, wymagający wielu hospitalizacji, zabiegów operacyjnych, obarczonych dużym ryzykiem powikłań o niepewnym rokowaniu i możliwym braku całkowitego wyleczenia.

Z uzasadnień ww. orzeczeń wynikało, że żądanie powódki, jako roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 70.000,00 zł okazało się uzasadnione w świetle art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.. Sąd Rejonowy przyjął, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Wysokość przyznanej powódce tytułem zadośćuczynienia kwoty ma zrekomensować jej cierpienia psychiczne, na jakie była ona narażona. Brak jest też jednoznacznej odpowiedzi co do rokowań rozwoju dalszych skutków operacyjnych u powódki w przyszłości. Jak wynikało z opinii biegłego, będzie ona wymagać wielospecjalistycznego leczenia, wielu hospitalizacji, zabiegów operacyjnych, obarczonych dużym ryzykiem powikłań o niepewnym rokowaniu i możliwym braku całkowitego wyleczenia. W ocenie Sądu Rejonowego powyższa kwota, z jednej strony, nie podważa charakteru kompensacyjnego zadośćuczynienia uwzględniając subiektywne odczucia poszkodowanej i z pewnością nie może być postrzegana w kategoriach „symbolicznej złotówki”, z drugiej zaś, jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Wskazano jednocześnie, że nie tylko pozwany szpital ponosi odpowiedzialność za pogorszenie się stanu zdrowia u powódki, lecz przyczyniły się do tego także inne placówki służby zdrowia, lecz nie hamuje to zasądzenia od pozwanego pełnego zadośćuczynienia na zasadzie art. 441 k.c., skoro zachodzi odpowiedzialność solidarna i kwestia stopnia przyczynienia się do powstania szkody może mieć znaczenie jedynie w zakresie odpowiedzialności regresowej (dowód: uzasadnienia orzeczeń sądowych, k. 378-384v, 422-430v w aktach sprawy I.C 5/11).

Zasądzona suma wyrokiem zaocznym w sprawie I.C 5/11 tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. K. została wyegzekwowana w sierpniu 2011 roku w postępowaniu egzekucyjnym (dowód: zawiadomienie o zakończeniu postępowania egzekucyjnego wskutek spłaty, k. 119 w aktach sprawy I.C 5/11).

Powódka T. K. kolejnymi pozwami z 15 czerwca 2015 roku oraz 07 sierpnia 2015 roku żądała zasądzenia od pozwanego szpitala odpowiednio kwoty 110.000,00 zł oraz 120.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznała na skutek zabiegu u pozwanego w dniu 05 marca 2003 roku, a które to zdecydowanie się nasiliły od czasu prawomocnego zakończenia sprawy I.C 5/11. Sąd Okręgowy w Suwałkach postanowieniami z 23 czerwca 2015 roku (I.C 494/15) i 20 października 2015 roku (I.C 668/15) pozwy odrzucił z uwagi na powagę rzeczy osądzonej (dowód: pozew, k. 2-7; postanowienie wraz z uzasadnieniem, k. 54-56v w aktach sprawy I.C 668/15).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2) k.p.c., Sąd odrzucił pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku lub została już prawomocnie osądzona. Natomiast treść art. 366 k.p.c. wskazuje, iż wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Powaga rzeczy osądzonej nawiązuje zatem bezpośrednio do mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia. Nie definiuje spornego w nauce pojęcia powagi rzeczy osądzonej, a określa jedynie jej zakres przedmiotowy oraz podmiotowy. Można przyjąć, że powaga rzeczy osądzonej (res iudicata) oznacza sytuację procesową, w której przedmiot prawomocnie zakończonych procesów oraz przedmiot kolejnego procesu są identyczne, a jednocześnie zachodzi tożsamość stron w obu postępowaniach. Powaga rzeczy osądzonej pozostaje negatywną przesłanką procesową, co wyłącza dopuszczalność prowadzenia drugiego procesu co do tego samego roszczenia (ne bis in idem), o którym orzeczono prawomocnie, i prowadzi do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 KPC) (Komentarz. Art. 366 KPC T. I red. Szanciło 2019, wyd. 1/Kochan).

Skutkami powagi rzeczy osądzonej nie będą natomiast dotknięte roszczenia, które wynikają z nowych okoliczności faktycznych, powstałych już po wydaniu wyroku. Jak wskazuje się w judykaturze, do uznania, że sprawa została prawomocnie osądzona, a więc że istnieją podstawy do odrzucenia nowego pozwu (art. 199 § 1 i art. 336 KPC), nie wystarcza samo stwierdzenie, iż w obydwu sprawach chodzi o to samo roszczenie i że identyczne są strony obydwu procesów; mimo bowiem identyczności stron i dochodzonego roszczenia stan rzeczy osądzonej nie występuje, jeżeli uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa, a więc jeżeli roszczenie stało się w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione (wyrok SN z 18 kwietnia 1980 r., IV CR 85/80, OSNC 1980, Nr 11, poz. 214). Podobnie stwierdzono, że do uznania tożsamości porównywanych roszczeń wymagane jest stwierdzenie, że oparte one zostały na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, a stan taki nie będzie występował w sytuacji, gdy uległy zmianie okoliczności, które legły u podstaw rozstrzygnięcia o wcześniej zgłoszonym roszczeniu (wyrok SN z 05 października 1973 r., I CR 511/73, Legalis i z 21 czerwca 2003 r., II CSK 34/06, Legalis). Przykładowo, jeżeli w toku procesu o odszkodowanie ujawniły się nowe skutki wypadku, które nie były znane powodowi, jak również Sądowi w chwili wydania po raz pierwszy wyroku, poszkodowany może wystąpić z żądaniami zasądzenia dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia za tę nowo ujawnioną szkodę w odrębnym procesie, bądź roszczenie to zgłosić w toku rozpoznawanej sprawy (wyrok SN z 18 lipca 1966 r., II PR 276/66, OSP 1967, Nr 9, poz. 223).

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że niewątpliwie zachodzi tutaj tożsamość stron procesu ze stronami w prawomocnie osądzonej sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Suwałkach pod sygn. I.C 5/11, tj. T. K. i Szpital Wojewódzki im. dr. L. R. w S..

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego identyczne są w obu wskazanych sprawach przedmiot i podstawa faktyczna i prawna sporu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powódka w wymienionej powyżej sprawie Sądu Rejonowego w Suwałkach oraz w sprawie wszczętej obecnym pozwem domaga się zapłaty zadośćuczynienia z tytułu krzywdy wynikającej z jej nieprawidłowego leczenia u pozwanego, które miało miejsce w 2003 roku. Roszczenie to w obu sprawach opiera się na art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., zaś powódka w sprawie sygn. akt I.C 5/11 reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie wskazywała, że dochodzi jedynie częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu wniesionego w przedmiotowej sprawie powódka nie powołuje się na wystąpienie od dnia 29 października 2014 roku (tj. oddalenia apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego wydanego w sprawie I.C 5/11) innej krzywdy wynikającej z przeprowadzonego w pozwanym szpitalu w marcu 2003 roku zabiegu operacyjnego, nieznaney na datę zamknięcia rozprawy w sprawie sygn. akt I C 5/11 lub takiej to krzywdy, której w ramach podstawy poprzedniego sporu nie można było przewidzieć.

Niewątpliwie, orzekając w ww. sprawie o należnym powódce zadośćuczynieniu w kwocie 70.000,00 zł – jak wynika z uzasadnień zapadłych orzeczeń – uwzględniono stan zdrowia powódki, w tym okoliczności dotyczące stanu zdrowia psychicznego (depresja, zmienność nastroju), wpływ przeprowadzonego zabiegu operacyjnego na życie i wygląd powódki, w tym oszpecenie twarzy, a także okoliczność, że powódka będzie wymagać dalszego leczenia, w tym hospitalizacji i zabiegów operacyjnych, przy dużym ryzyku ich powikłań o niepewnym rokowaniu i możliwym braku całkowitego wyleczenia. Powódka w pozwie z 2011 roku również podnosiła, że jest zupełną inwalidką wymagającą opieki innych osób, a rany na głowie jak również uszkodzenie nerwu twarzowego i strun głosowych powstałych na skutek zabiegu w pozwanym szpitalu, mają charakter trwały i stale się pogarszają. Powódka też podkreślała, że jest oszpecona i cierpi z tego powodu nie tylko fizycznie (cierpienia związane z licznymi zabiegami), ale też psychicznie (nie czuje się kobietą, wstydi się wychodzić z domu). Wszystko to wskazuje, iż powoływane na uzasadnienie obecnych żądań okoliczności istniały już w dacie orzekania w sprawie sygn. akt I.C 5/11 i nie mogą być podstawą do zasądzenia dalszego zadośćuczynienia w kwocie 150.000,00 zł. Pogarszanie się bowiem zdrowia powódki – wbrew twierdzeniom jej pełnomocnika – nie może być zakwalifikowane jako nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach poprzedniego sporu, gdyż z opinii biegłego sądowego wyraźnie wynikało, że stan zdrowia powódki będzie się stale

pogarszał, a kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Rejonowy w poprzednim postępowaniu obejmowała również krzywdy, które mogły wystąpić u powódki również w przyszłości po wydaniu wyroku.

W tym miejscu Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 roku (III PZP 37/67), zgodnie z którym prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza – mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego – przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu, nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu.

W pozwie złożonym w niniejszej sprawie przytaczane okoliczności faktyczne zostały już objęte granicami powagi rzeczy prawomocnie osądzonej (art. 366 k.p.c.) w sprawie sygn. akt I.C 5/11, dlatego też na mocy art. 199 § 1 pkt 2) k.p.c., pozew w niniejszej sprawie podlegał odrzuceniu.

SSO Agnieszka Kluczyńska